

Żądania cenzurowania „dezinformacji” Ukrainy od platform mediów społecznościowych .



Ukraina prowadziła wspólne wezwaniu do działania, łącząc siły z siedmioma innymi krajami Europy Środkowej i Wschodniej, aby zwalczać „dezinformację” na platformach mediów społecznościowych.

W otwartym liście premierzy siedmiu państw Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Ukrainy, Mołdawii, Polski, Czech, Słowacji, Estonii, Łotwy i Litwy, wzywają wiodące firmy technologiczne, takie jak Meta, do wprowadzenia skutecznych środków zapobiegających rozprzestrzenianiu się wprowadzających w błąd treści i zagranicznych ingerencji, które zagrażają pokojowi, stabilności i demokracji.

W liście oskarżono o niebezpieczeństwo kampanii dezinformacyjnych, których celem jest destabilizacja ich krajów i podważanie wsparcia Unii Europejskiej dla Ukrainy wobec agresji Rosji.

Premierzy apelują do gigantów technologicznych o zachowanie czujności i unikanie nieumyślnego realizowania wrogich celów.

W liście zaleca się konkretne kroki, takie jak odmowa przyjmowania płatności od osób objętych sankcjami, zwiększenie przejrzystości algorytmów i dostosowanie ich w celu

priorytetowego uwzględniania dokładności, a nie zaangażowania użytkowników.

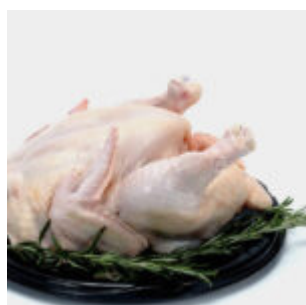
Ponadto przywódcy domagają się, aby platformy przeznaczały wystarczające zasoby na moderowanie treści oraz radziły sobie z rosnącymi wyzwaniami związanymi z deep fake'ami i dezinformacją generowaną przez sztuczną inteligencję.

W odpowiedzi Meta oświadczyła, że rozszerzyła swoje zdolności do weryfikacji faktów w Europie Wschodniej i wdrożyła środki mające na celu zwalczanie rzekomych dezinformacji związanych z konfliktem na Ukrainie.

Firma ograniczyła również dostęp do rosyjskich mediów kontrolowanych przez państwo i dodała etykiety do powiązanych postów, informując użytkowników o źródle przed kliknięciem lub udostępnieniem.

[Źródło](#)

**Laboratoryjne mięso kurze
wyhodowane z komórek
nowotworowych otrzymuje
zatwierdzenie FDA**



Sztuczne kurze mięso wyhodowane w stalowych „bioreaktorach” jest następną rzeczą, która trafia na amerykański rynek, dzięki Agencji Żywności i Leków (FDA) w USA.

Skorumpowana federalna agencja regulacyjna zezwoliła nie tylko na jeden, ale na dwa różne produkty z laboratorium wyhodowane „mięso z kurczaka” do spożycia przez ludzi: jeden produkowany przez Upside Foods, a drugi przez GOOD Meat, oba mają siedzibę w Kalifornii (GOOD Meat ma również biuro w Singapurze).

W zeszłym roku FDA ogłosiła, że laboratoryjnie uzyskane „kurze mięso” firmy Upside Foods jest „bezpieczne do spożycia”, co oznacza, że firma wkrótce może zacząć masowo produkować go na rynek konsumencki.

„Aby wyprodukować swoje mięso, Upside Foods pozyskuje komórki z żywych zwierząt i używa komórek do hodowania mięsa w zbiornikach ze stali nierdzewnej znanych jako bioreaktory” – wyjaśnia jeden z raportów.

FDA z dumą ogłosiła, że nie ma już pytań dotyczących bezpieczeństwa sztucznego mięsa Upside Foods, które komisarz Robert M. Califf uznał za bezpieczne do spożycia przez ludzi.

„Świat przechodzi rewolucję w dziedzinie żywności” – powiedział Califf.

„Postępy w technologii hodowli komórek umożliwiają deweloperom żywności korzystanie z komórek zwierzęcych pozyskiwanych z bydła, drobiu i owoców morza w produkcji żywności, a te produkty mają zostać wkrótce wprowadzone na rynek amerykański”.

Komisarz FDA Robert M. Califf mówi, że głównym celem agencji jest

promowanie fałszywej żywności.

Califf pochwalił przemysł fałszywych mięs za wspieranie misji FDA, która polega na zatwierdzaniu wszystkiego, co syntetyczne i prawdopodobnie niezdrowe do jedzenia.

„Celem FDA jest wspieranie innowacji w technologiach żywnościowych, jednocześnie zawsze zachowując jako nasz pierwszy priorytet bezpieczeństwo dostępnych dla konsumentów w USA produktów spożywczych” – przyznał Califf.

Za decyzją FDA publicznie cieszył się założyciel i CEO Upside Foods, Uma Valeti, nazywając to naprawdę dobrą rzeczą dla wyników finansowych firmy.

Reuters natomiast cieszy się decyzją FDA o wprowadzeniu GOOD Meat jako drugiego „produkty mięsne z hodowli komórkowej” dostępnego na rynku.

„GOOD Meat jest drugim produktem mięsnym uzyskującym list „brak pytań” od FDA, po kalifornijskim UPSIDE Foods, który otrzymał zielone światło regulacyjne dla swojej hodowanej piersi z kurczaka w listopadzie zeszłego roku”, poinformował media.

„List oznacza, że FDA akceptuje wniosek firmy, że jej produkt jest bezpieczny dla ludzi do spożycia”.

Podobnie jak w przypadku Upside Foods, FDA oświadczyła, że „nie ma pytań w tej chwili” dotyczących „wniosku firmy, że żywność składająca się lub zawierająca materiał komórkowy hodowanych kurcząt jest równie bezpieczna jak porównywalne produkty spożywcze produkowane w inny sposób”.

Pamiętaj, że FDA nadal nie zezwala na sprzedaż naturalnego surowego mleka ani produktów mlecznych. Według agencji są to „niebezpieczne” produkty spożywcze. Ale sztuczne, hodowane w laboratorium mięso? Proszę bardzo!

Stany Zjednoczone są teraz bliżej niż kiedykolwiek wcześniej wprowadzenia na rynek sztucznego mięsa z kurczaka i innych produktów mięsnych. Istnieje szansa, że w niedalekiej przyszłości wszystkie zamówione produkty mięsne w standardowych amerykańskich restauracjach będą zawierały syntetyczne składniki, które wyglądają, pachną i smakują jak prawdziwe mięso – a prawdopodobnie nawet o tym nie będziesz wiedzieć, ponieważ FDA słynie z braku wymogu odpowiedniego oznakowania dla tego typu produktów.

„Potrzeba dwa tygodnie, aby wyhodować równowartość jednego kurczaka, tysiąca kurczaków lub 100 000 kurczaków” – powiedział mediom Valeti, odnosząc się do czasu, jaki potrzeba, aby wyprodukować mięso z kurczaka w bioreaktorze jego firmy.

[Źródło](#)

Wykryto Antygen kołca we krwi nastolatków, u którzy doszło do zapalenia mięśnia sercowego wywołane przez szczepionkę mRNA – wynika z globalnego badania medycznego.



Teoria szczepionek ma swoje korzenie w homeopatii, gdzie układ odpornościowy jest pobudzany poprzez leczenie „podobnym z podobnym”, czyli reakcje lecznicze na choroby są wywoływane przez podanie mikroskopijnych substancji, które organizm potrafi rozpoznać i wytwarzać przeciwciała dla ochrony. Jednak szczepionki stały się narzędziem do wstrzykiwania znanych neurotoksyn, aby „wywołać” nienaturalną, przytłaczającą i bardzo niebezpieczną reakcję odpornościową. To nie tylko zagraża samemu systemowi odpornościowemu, ale stawia pod ryzykiem podstawową funkcję układu nerwowego, mózgu i tak, serca.

Podczas gdy szczepionkowa miazdżyca mięśnia sercowego zalewa media na całym świecie, młodzież jest dokumentowana jako doznająca uszkodzenia serca spowodowanego szczepionką z powodu zatykania białkiem kolczastym i zlepiania się ich układu naczyniowego. Przyjrzyjmy się bliżej globalnemu badaniu medycznemu przeprowadzonemu w tej sprawie, aby uzyskać dalsze dowody.

Wolny antygen kolca znaleziony we krwi młodzieży, ujawniający prawdopodobną przyczynę stanu zapalnego mięśnia sercowego

Producenci szczepionek mRNA dopiero po tysiącach przypadków nagłych zawałów serca i incydentów związanych z mięśniowym zapaleniem serca po szczepionce zostali zmuszeni do przyznania się do „niepożądanego zdarzenia” i „efektu ubocznego”

śmiertelnych zastrzyków, które stworzyli, ale wciąż nie powiedzieli, DLACZEGO. Kiedy tak zwane mRNA „szczepionki” zostały nagle „zatwierdzone” do ludzkiego stosowania za pomocą protokołu „autoryzacji na użytek w nagłych przypadkach” (fałszywe twierdzenie FDA), obrońcy zdrowia naturalnego krzyczeli, że białka kolca są eksperymentalne i że żaden człowiek nie powinien otrzymać „terapii genowej” wstrzyknięć, chyba że zostaną udowodnione jako bezpieczne i skuteczne (wiedząc, że najprawdopodobniej nigdy nie zostaną). Rzeczywiście, u młodszych ludzi, którzy otrzymali mRNA „szczepionki” zmienione genetycznie, stwierdzono „wolne antygeny kolca” we krwi prowadzące do zapalenia mięśnia sercowego, które może osłabić serce, utrudniając pompowanie krwi, znane również jako mięśniowe zapalenie serca.

Zespoły białka kolca i choroby prionowe są potwierdzane przez naukę jako prawdopodobny sprawca tysięcy nagłych przypadków mięśniowego zapalenia serca i osierdzia na całym świecie po szczepionce mRNA. Faktycznie, przypadki młodych dorosłych i nastolatków, którzy rozwijają mięśniowe zapalenie serca po otrzymaniu mRNA szczepionek, zostały zgłoszone na całym świecie dzięki obszernemu profilowaniu przeciwciał, w tym „testom na SARS-CoV-2 -specyficzne odpowiedzi humoralne i ocenę autoprzeciwciał lub przeciwciał przeciwko humanitarnemu wirusowi, analiza specyficznych dla SARS-CoV-2 limfocytów T i profilowanie cytokin i antygeny SARS-CoV-2. ” Wyniki porównano z grupą kontrolną zaszczepioną w tym samym wieku, zdrowych i bezobjawowych, więc wyniki są całkiem jasne, nawet dla osoby niebędącej specjalistą.

Innymi słowy, to nie jest rocket science. Otrzymujesz mRNA szczepionkę, a białka kolca zatykają układ naczyniowy, obciążając serce i zagrażając życiu osoby zaszczepionej, zwłaszcza młodszych ludzi.

Dzieci hospitalizowane z powodu zapalenia mięśnia sercowego po otrzymaniu szczepień przeciw SARS-CoV-2 wykazują podwyższone stężenie troponiny T sercowej.

Test troponiny mierzy poziom troponiny we krwi, rodzaju białka znajdującego się w mięśniach serca. Przez ponad rok (od stycznia 2021 do lutego 2022 roku) w szpitalach dziecięcych w Massachusetts pobierano krew od dzieci, które cierpiały na ból w klatce piersiowej z podwyższonym stężeniem troponiny T sercowej. Badacze stwierdzili, że dzieci, które otrzymały szczepionki mRNA, miały „umiarkowany” wzrost produkcji cytokin, co odróżniało je od niezaszczepionych dzieci. Co więcej, tutaj jest sedno sprawy. Według badania „istotnym wynikiem było wykrycie w osoczu osób z mięśniowym zapaleniem serca po szczepionce wyraźnie podwyższonych poziomów pełnej długości białka kolca ($33,9 \pm 22,4$ pg/ml), nieskorelowanego z przeciwciałami, podczas gdy nie wykryto wolnych białek kolca u zaszczepionych kontrolnie osób bezobjawowych (test t niezależny; $P < 0,0001$)”.

Jeśli ty lub ktoś bliski został poddany eksperymentalnej terapii genowej mRNA „białko kolca”, istnieje większe ryzyko rozwoju obrzęku mięśnia sercowego. Zauważ, że zespół białka kolca nie jest teorią spiskową, należy po prostu śledzić naukę i „kuleczkę skaczącą”.

Dodaj Vaccines.news do ulubionych niezależnych stron internetowych, aby otrzymywać aktualizacje na temat eksperymentalnych iniekcji terapii genowej, których CDC i fałszywe wiadomości uważają za „bezpieczne i skuteczne”, podczas gdy w rzeczywistości są one niebezpieczne i szkodliwe dla zdrowia.

Czy kiedykolwiek zastanawiałeś się, kto stoi za ruchem transpłciowym?



W ciągu ostatnich 10 lat – a szczególnie od czasu wybuchu „covid” – push mający na celu normalizowanie transpłciowości i transhumanizmu stał się powszechnie akceptowany. Według śledczej dziennikarki i feministki Jennifer Bilek, wpływowe interesy na górze stoją za tym starannie skonstruowanym atakiem na ludzkość.

W następnym wywiadzie Bilek omawia historię wszystkiego, co związane z trans. Wiele zaczęło się w latach 40-tych poprzez pracę człowieka o imieniu William Sims Bainbridge, absolwenta Uniwersytetu Harvarda i profesora socjologii, który pisał o kultach, religiach, technologii, grach i przyszłości kontroli umysłowej.

Bainbridge obecnie pracuje na czele programu Cyber Human National Science Foundation, którego celem, według Bilek, jest scalanie człowieka z cyberprzestrzenią, czyli scalanie ludzi z maszynami – stąd pochodzi termin transhumanizm.

Transgenderyzm jest pojazdem prosto do transhumanizmu i ostatecznego pozbawienia ciała wszystkich ludzi w przestrzeni cybernetycznej lub „metawersie”.

Jak wyjaśnia Bilek, nacisk na trans zaczął nabierać impetu pod koniec lat 90. i na początku 2000 roku, gdy kultura przeszła z ery analogowej do cyfrowej. Wraz z tym pojawiło się dążenie do sztucznej inteligencji (AI), transhumanizmu, robotyki, nanotechnologii, biotechnologii i innych dziedzin.

„To jest właśnie to, do czego teraz zmierzamy” – wyjaśnia. „Dolina Krzemowa (Silicon Valley) promuje agendę transhumanistyczną”.

W tym czasie Bainbridge spotkał się z innym mężczyzną o imieniu Martine Rothblatt, który również jest transhumanistą. By dać ci pojęcie, kim jest Rothblatt, jest transseksualistą z robotyczną „żoną”.

Rothblatt napisał książkę, która stanowi plan działań dla tego, co dzieje się teraz w kulturze. Jego ideologia, oparta na pracy Bainbridge’a, ma na celu rozpad granicy między płciami, co oznacza brak młodości czy starości oraz brak płci męskiej czy żeńskiej.

„Transhumanizm to bezgraniczność – przeniesienie reprodukcji do sektora technologicznego” – mówi Bilek.

Pierwsza legislacja dotycząca płci zaczęła się w latach 80., około dekady wcześniej, kładąc podwaliny pod ostateczne zdystansowanie ludzi od swoich ciał w kierunku cybernetyczności, wirtualnej rzeczywistości, czy tego, co obecnie znane jest jako „metawers”.

Sposób, w jaki od tamtego czasu próbowano przyzwyczaić ludzi do tego, to poprzez transgenderyzm. Poprzez szkoły, Hollywood, media społecznościowe i inne rzeczy, które przyciągają dzieci, ludzie tacy jak Rothblatt próbują wychować kolejne pokolenie, by akceptowało ideę, że można wybrać swoją płeć, co ostatecznie doprowadzi do umieszczania ludzi w „metawersie”.

Wszystko zaczęło nabierać tempa w 2014 roku, kiedy Laverne Cox pojawiła się na okładce czasopisma TIME. Od tamtej pory wszystko kręci się wokół tematyki trans.

Bilek twierdzi, że bardzo duże i potężne organizacje pozarządowe stoją za poparciem ruchu LGBT, i że od lat współpracują z międzynarodowymi kancelariami prawniczymi, Fundacją Otwartego Społeczeństwa i innymi w celu stworzenia ram prawnych dla „praw” osób transpłciowych, co buduje strukturę narracyjną, według której można „urodzić się w złym ciele”.

„Taki projekt jest wspierany przez Big Finance, Big Pharma, Big Tech i wszystkie korporacje, międzynarodowe kancelarie prawne – wszystkie prowadzą tę samą narrację” – mówi Bilek. „Dlaczego miałoby to się wydarzyć w ciągu 10 lat, skoro ruchy na rzecz praw człowieka nie działają w ten sposób?”

Bilek ostrzega, że to wszystko jest zaplanowane i wyjaśnia, że transgenderyzm to tylko wjazdowa droga do transhumanizmu. Nie przegap tej rozmowy, więc upewnij się, że obejrzysz ją powyżej.

[Źródło](#)

ONZ wezwało do zalegalizowania wszystkich działań seksualnych, w tym pedofilii



Nowy raport sporządzony przez Międzynarodowy Komitet Prawniczy (ICJ), UNAIDS oraz Biuro Wysokiego Komisarza ds. Praw Człowieka (OHCHR) wezwał do zalegalizowania nie tylko wszystkich form zażywania narkotyków, ale również wszystkich przejawów seksualności, w tym pedofilii.

Opublikowany w Dzień Kobiet raport stwierdza, że jego celem jest kierowanie się „zastosowaniem międzynarodowego prawa praw człowieka w prawie karnym”. Odnosi się do „zasad 8 marca”, które domagają się zalegalizowania wszystkich przestępstw związanych z „seksem, zażywaniem narkotyków, HIV, zdrowiem seksualnym i reprodukcyjnym, bezdomnością i ubóstwem”.

Podczas gdy wojna z narkotykami z pewnością jest plagą dla ludzkości, łączenie jej z wyzwoleniem seksualnym w postaci jawnej pedofilii jest po prostu obrzydliwe – ale zgodne z oczekiwaniami, jeśli chodzi o to, co możemy oczekiwać od Organizacji Narodów Zjednoczonych.

„Kodeks karny jest jednym z najcięższych narzędzi, jakimi państwo dysponuje, aby wywierać kontrolę nad jednostkami ... jako taki, powinien być to środek ostateczny, jednak globalnie można zaobserwować rosnącą tendencję do nadmiernego

kryminalizowania” – powiedział Ian Seiderman, Dyrektor ds. Prawa i Polityki w ICJ, w oświadczeniu prasowym.

„Musimy uznać, że te prawa naruszają nie tylko prawa człowieka, ale również podstawowe zasady prawa karnego.”

Pozostawcie dzieci w spokoju!

Większość raportu zawiera rzeczy, które wiele osób uważałoby dzisiaj za rozsądne i pełne współczucia. Jednym z przykładów jest proponowane odwrócenie Wojny z Narkotykami Richarda Nixona, co pozwoliłoby ludziom używającym narkotyków na otrzymywanie pomocy i rehabilitację zamiast karania ich karnym wpisem.

To seks między dorosłymi a nieletnimi część propozycji ONZ sprawia, że cały ten schemat depenalizacji staje się końem trojańskim dla legalizacji przestępstw seksualnych przeciwko dzieciom – i nie może być on dopuszczony do uchwalenia.

„W zakresie egzekwowania prawa karnego każdy ustalony minimalny wiek zgody na seks musi być stosowany w sposób niedyskryminacyjny” – stwierdza propozycja. „Egzekwowanie nie może być powiązane z płcią / gender uczestników ani z wiekiem zgody na małżeństwo”.

„Ponadto, zachowanie seksualne dotyczące osób poniżej minimalnego wieku zgody na seks, określonego w danym kraju, może być zgody, w rzeczywistości, jeśli nie w prawie. W tym kontekście egzekwowanie prawa karnego powinno odzwierciedlać prawa i zdolności osób poniżej 18 roku życia do podejmowania decyzji dotyczących angażowania się w zgodne z prawem zachowanie seksualne oraz ich prawo do bycia wysłuchanymi w sprawach ich dotyczących”.

„W ramach ich ewoluującej zdolności i postępującej autonomii osoby poniżej 18 roku życia powinny uczestniczyć w decyzjach dotyczących ich, z należytych uwzględnieniem ich wieku,

dojrzałości i najlepszych interesów, a także z uwzględnieniem gwarancji non-dyskryminacyjnych”.

“Ponadto, zachowanie seksualne obejmujące osoby poniżej minimalnego wieku zgody na seks ustalonego przez prawo krajowe, może być faktycznie zgodne, ale nie zgodne z prawem. W tym kontekście egzekwowanie prawa karnego powinno odzwierciedlać prawa i zdolność osób poniżej 18 roku życia do podejmowania decyzji dotyczących angażowania się w dobrowolne zachowania seksualne oraz ich prawo do wypowiedzenia się w sprawach dotyczących ich.”

“Zgodnie z ich zmieniającymi się zdolnościami i postępującą autonomią, osoby poniżej 18 roku życia powinny uczestniczyć w decyzjach dotyczących ich, z należyтым uwzględnieniem ich wieku, dojrzałości i najlepszego interesu, a także ze szczególnym uwzględnieniem gwarancji niedyskryminacji.”

Faktem jest, że dziecko nie jest w stanie rzeczywiście wyrazić zgody na aktywność seksualną z dorosłym. Niepełnoletnie dziecko jest niewinne, niedostatecznie ukształtowane i rozwinięte, co uniemożliwia podjęcie takiej decyzji w taki sam sposób jak dorośli.

Organizacja Narodów Zjednoczonych jest jednak pełna ludzi o zaburzonej seksualnie orientacji, którzy chcą zalegalizować takie zło, by zaspokajać swoje chore pragnienia. Dlatego w projekcie ustawy postuluje się likwidację wszystkich przepisów kryminalnych dotyczących pracy seksualnej, włącznie z tymi, którzy popełniają tego typu przestępstwa na niewinnych ofiarach, tj. handlarze seksualni, sutenerzy i oprawcy.

„Z kolei służy to również przemysłowi aborcyjnemu, który pomaga handlarzom i oprawcom, nie zgłaszając podejrzeń o przestępstwa i zwracając ofiary do swoich oprawców po przeprowadzeniu aborcji” – ostrzega Live Action.

„Zdekryminalizowanie pracy seksualnej, przestępstw seksualnych na nieletnich i aborcji służyłoby tylko podwójnie handlarzom i

oprawcom, którzy znani są z wykorzystywania aborcji jako sposobu na ukrycie swoich przestępstw”.

[Źródło](#)

Komisarz FDA, Robert Califf, niesłusznie obwinia „dezinformację zdrowotną” za spadek długości życia... nie wspomina o zabójczych lekach ani szczepionkach.



Podczas skandalu COVID-19, Food and Drug Administration (FDA) udowodniła się jako jedna z największych propagatorek medycznego oszustwa i śmiercionośnej propagandy. Pomimo swoich systematycznych porażek w regulowaniu leków, diagnostyki i szczepionek, FDA wciąż uważa się za arbitra nad wszelką informacją, która jest dzielona przez naukowców, lekarzy i badaczy z całego świata. Pomimo odegrania wiodącej roli w jednym z najbardziej śmiercionośnych wdrożeń „szczepionek” w historii eksperymentów medycznych, FDA twierdzi, że „dezinformacja zdrowotna” jest główną przyczyną spadku długości życia w Stanach Zjednoczonych. Oczywiście, żadna

„dezinformacja zdrowotna” nie jest rozpowszechniana przez wszystkich wiedzącą FDA i ich inteligentne odpowiedniki w rządzie federalnym.

Komisarz FDA zaostorza krucjatę rządowej cenzury

Komisarz FDA, Robert Califf, pojawił się na CNBC, aby zaostrzeć krucjatę rządowej cenzury przeciwko „dezinformacji zdrowotnej”. Uważa, że ludzie umierają w młodszy wiek z powodu „dezinformacji”, która pochodzi od „antyszczepionkowców”, „antymaseczkowców” i innych „zagrożeń dla zdrowia publicznego” i „terrorystów krajowych”. Te etykiety były często używane z mocą, aby podporządkować i segregować osoby, które myślały krytycznie o panice i wymuszonej eksperymentacji medycznej, która działała przed ich oczami.

W wywiadzie Califf powiedział, że jego najważniejszym priorytetem będzie zajęcie się tym „infodemikiem”, apelując do „określonych organów w FDA, FTC i innych obszarach” rządu.

„Myślisz o wpływie pojedynczej osoby, która dotrze do miliarda ludzi w internecie na całym świecie, po prostu nie byliśmy na to przygotowani” – twierdził Califf. „Nie mamy społecznych reguł, które są dość odpowiednie, i myślę, że to wpływa na nasze zdrowie w bardzo szkodliwy sposób”.

„Dlaczego nie korzystamy z produktów medycznych tak skutecznie i efektywnie jak nasi rówieśnicy z innych krajów? W dużej mierze wynika to z wyborów, jakie podejmują ludzie ze względu na rzeczy, które wpłynęły na ich myślenie” – powiedział Califf. Oczywiście, FDA nie odegrała żadnej roli w wprowadzaniu mas ludzi w życie paranoi, germofobii i hipochondrii, co ostatecznie doprowadziło ich do katastrofy stresowej i szkodliwej izolacji oraz do urazów spowodowanych szczepionkami i w przypadku dziesiątek tysięcy osób, nawet do

ich śmierci.

FDA zamieszana w historyczny skandal cenzury, który zniszczył liczne życia

Kilka agencji rządu federalnego jest zamieszanych w jedno z najbardziej rażących naruszeń Pierwszej Poprawki od czasów założenia Stanów Zjednoczonych. Wysocy urzędnicy administracji Bidena, Anthony Fauci, chirurg generalny USA, szefowie CDC i FDA, wszyscy są zaangażowani w skandal związany z cenzurą, którą kierowali w ciągu ostatnich trzech lat. Te agencje spiskowały się z firmami mediów społecznościowych, aby cenzurować, blokować i czarnolistować każde źródło informacji, które nie zgadzało się z oficjalnymi narracjami propagowanymi przez firmy farmaceutyczne i ich rządy enforcers. Nawet agencje egzekucyjne Stanów Zjednoczonych (FBI) angażowały się w szeroko zakrojone i skomplikowane wysiłki w celu nadzorowania i cenzurowania obywateli USA na platformach społecznościowych.

Jeśli ktoś publikował informacje na temat laboratorium, z którego pochodzi SARS-CoV-2, zostali oni zbanowani i oznaczeni jako „teoretycy spiskowi”. Jeśli ktoś pisał o nonsensie związanym z maskowaniem, lockdownami, ograniczeniami i dystansowaniem społecznym, byli oni cenzurowani jako „zagrożenie dla zdrowia publicznego”. Jeśli ktoś protestował przeciwko obowiązkowym szczepieniom lub krytykował oszustwa i zbrodnie przeciwko ludzkości, które były stosowane w celu narzucenia śmiertelnych eksperymentów medycznych na populację, byli oskarżani o szerzenie „dezinformacji” i cenzurowani w Internecie.

Ale każde pojedyncze uznane za „dezinformacyjne” działanie, które zostało ocenzurowane przez FDA i CDC, ostatecznie okazało się prawdziwe. Każda oczywista prawda, od nieudolności

masek, po skuteczność wczesnych terapii, do szkód społecznych wynikających z zamknięcia szkół i kościołów, ostatecznie została usprawiedliwiona. Komisarz FDA, Robert Califf, zapisuje się w historii jako jeden z największych ignorantów, który wciąż próbuje tłumić cenne informacje na temat niepowodzeń szczepionek covid-19 oraz innych czynów medycznych, które wciąż mają miejsce do dzisiaj.

Teraz komisarz FDA z arogancją chce utworzyć oficjalną rządową komisję, która arbitruje wszystkie informacje udostępniane przez naukowców, lekarzy, pielęgniarki, badaczy i dziennikarzy z całego świata. Kiedy umierający gatunek propagandystów wciąż wyrzuca śmiertelne narracje, te złowrogie machinacje kontroli myśli będą dalej zawodzić. Osądy i odpowiedzialność publiczna będą dalej śledzić tych kłamców, zagrażając ich imperium dezinformacji i kontroli.

Jeśli Robert Califf chce walczyć z „dezinformacją na temat zdrowia”, powinien spojrzeć w lustro i błagać o przebaczenie.

[Źródło](#)